

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Grzegorz Tyrka (spr.)
Sędziowie	Jolanta Łanowy-Klimek Anna Capik-Pater

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 5 marca 2021r. w G.

sprawy z powództwa M. S. (S.)

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 października 2020 r. **sygn. akt** VI P 205/17

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w pkt IV ppkt 1, 2, 3 w ten sposób, że oddala powództwo,

b) w pkt X w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda M. S. kwotę 621 zł (sześćset dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

c) w pkt XIII w zakresie opłaty od pozwu w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 1 061 zł (tysiąc sześćdziesiąt jeden złotych);

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 606,25 zł (sześćset sześć złotych i dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Anna Capik-Pater

Powód M. S. domagał się zasądzenia od pozwanej Spółki (...) Spółki Akcyjnej w B. (następcy prawnego (...) Spółki Akcyjnej w K.) na swoją rzecz kwoty 5 112,87 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 31 lipca 2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód M. S. wniósł pozew dnia 10 października 2017 roku.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrot kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Dnia 24 marca 2020 roku powód rozszerzył powództwo w zakresie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych o kwotę 1 723,73 zł za okres od dnia 1 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia w zakresie rozszerzonego powództwa.

Sąd Rejonowy rozpoznawał sprawę kilku powodów, w tym powoda M. S..

Przewodniczący zarządzeniem z dnia 22 maja 2020 roku poinformował strony, że sprawa została skierowana na posiedzenie niejawne i zobowiązał strony do zajęcia stanowiska w sprawie w terminie do 14 dni na podstawie art. 15 z.zs² ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1842). Na posiedzeniu niejawnym przewodniczący zamknął rozprawę i wydał wyrok.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 22 października 2020 roku w pkt IV uwzględnił powództwo M. S., w tym w ppkt 1-3 rozszerzone powództwo; w pkt X zasądził od pozwanej na rzecz powoda M. S. kwotę 1 350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; w pkt XIII nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 1 147 zł tytułem opłaty od pozwu oraz kwotę 3 187,18 zł tytułem wydatków.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód świadczył pracę w godzinach nadliczbowych. Wartość przepracowanych godzin nadliczbowych Sąd Rejonowy ustalił na podstawie opinii biegłego do spraw wynagrodzeń.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia w zakresie rozszerzonego powództwa. Zgodnie bowiem z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W myśl zaś art. 295 § 1 pkt 1 k.p.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów (...) przedsięwziętą bezpośrednio w celu (...) zaspokojenia roszczenia. Wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia tylko co do roszczeń objętych żądaniem pozwu, ponieważ sąd nie może zasądzać ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).

W ocenie Sądu Rejonowego wystąpienie z powództwem przerwało bieg przedawnienia w odniesieniu do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe także co do rozszerzonego powództwa. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że na powództwo składa się nie tylko dokładnie określone żądanie (przy świadczeniach pieniężnych wskazanie określonej kwoty), ale też przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (art. 187 § 1 k.p.c.). Powód od chwili wniesienia pozwu jednoznacznie wskazywał, że domaga się całości należnego mu wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres sporny. Powód nie przytaczał w toku postępowania żadnych innych okoliczności faktycznych na poparcie swego żądania, jak tych podniesionych już w pozwie. Sąd Rejonowy podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 roku, w sprawie III PK 96/15, że wniesienie pozwu o zapłatę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe (...), w którym powód jednoznacznie wyraża wolę uzyskania należności przysługujących mu z tych tytułów w pełnej wysokości, przerywa bieg terminu przedawnienia roszczenia także co do kwoty, o jaką powód rozszerzył powództwo, gdy określenie pełnej wysokości roszczeń nie było możliwe w chwili jego wniesienia. Zdaniem Sądu Rejonowego nie można wyciągać wobec pracownika negatywnych konsekwencji z faktu, że pozwana nie prowadziła ewidencji czasu pracy w godzinach nadliczbowych, a przełożeni powoda milcząco akceptowali fakt, że powód wykonywał swoje obowiązki poza obowiązującą ich normą czasu pracy. Sąd Rejonowy wskazał, że

powód nie dysponował wydrukami (...) za okres sporny, a tym samym trudno uznać, aby miał możliwość precyzyjnego wyliczenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres sporny. Sąd Rejonowy dodał, że podobne stanowisko zaprezentował Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 7 marca 2019 roku, w sprawie VIII Pa 163/18.

Podstawą rozstrzygnięcia sporu były normy prawne zawarte w art. 128 k.p., art. 129 k.p., art. 151 k.p. (...) k.p., art. 481 k.c. w zw. z art. 300 k.p., art. 98 k.p.c., § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., art. 13 (i a contrario z art. 96 ustęp 1 punkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2019 roku, poz. 785).

Apelację od wyroku w zakresie powództwa M. S. wniosła pozwana, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku w: 1) w pkt IV ppkt 1,2,3 w ten sposób, że powództwo zostanie oddalone; 2) w pkt X w ten sposób, że zostanie zasądzona od pozwanej na rzecz powoda kwota 498 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; 3) w pkt XIII w ten sposób, że zostanie nakazane pobranie od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwota 1 061 zł tytułem opłaty od pozwu. Pozwana domagała się zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztu postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że wystąpienie przez powoda z roszczeniem o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych przerwało bieg przedawnienia w odniesieniu do rozszerzonego powództwa za okres od dnia 1 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku,

- naruszenie art. 291 § 1 k.p.c. i art. 295 § 1 pkt 1 k.p. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe przyjęcie, że rozszerzone powództwo za okres od dnia 1 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku nie zostało przedawnione.

Na uzasadnienie podano, że powód pierwotnie dochodził wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 31 lipca 2014 roku, a to: po 490,50 zł miesięcznie za okres od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku; 706,10 zł za maj 2014 roku; 1 214,47 zł za czerwiec 2014 roku; 1 230 zł za lipiec 2014 roku, łącznie 5 112,87 zł. Powód dopiero pismem z dnia 12 marca 2014 roku (nadanym listem poleconym na Poczcie Polskiej dnia 24 marca 2014 roku) rozszerzył powództwo o kwotę 1 723,73 zł za okres od dnia 1 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku. Sąd Rejonowy uwzględnił rozszerzone powództwo oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda także: a) 498,44 zł za styczeń 2014 roku, b) 558,06 zł za luty 2014 roku, c) 614,15 zł za marzec 2014 roku, d) 374,79 zł za kwiecień 2014 roku, e) 393,67 zł za maj 2014 roku, f) 650,79 zł za czerwiec 2014 roku, g) 650,45 zł za lipiec 2014 roku.

Pozwana przytoczyła stanowisko judykatury, z godnie z którym pozew, w którym powód nie wystąpił z całym przysługującym mu w stosunku do pozwanego żądaniem (pozew zawierający świadome lub nieświadome ograniczenie żądania), nie przerywa biegu przedawnienia co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu. Ryzyko związane z dochodzeniem jedynie części przysługującego powodowi roszczenia obciąża jego samego. Decydując się na dochodzenie roszczenia jedynie w części, wierzyciel musi pamiętać o tym, że wytoczenie powództwa przerywa bieg terminu przedawnienia jedynie w stosunku do tej części wierzytelności, której dochodzi pozew. W stosunku do pozostałej części roszczenie może ulec przedawnieniu, jeżeli zostanie ona zgłoszona dopiero w toku postępowania. Przerwanie biegu przedawnienia następuje tylko w granicach żądania będącego przedmiotem procesu; przerwaniu ulega bieg przedawnienia roszczenia objętego żądaniem i w takim rozmiarze, jaki został zgłoszony w żądaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2007 roku, w sprawie III PK 90/06).

Pozwana podała, że rozszerzone powództwo dnia 24 marca 2020 roku za okres od dnia 1 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku uległo przedawnieniu (art. 291 § 1 k.p.). Pozwana skorzystała z prawa i ten zarzut podniosła

w toku procesu przed Sądem Rejonowym. Norma prawna zawarta w art. 295 § 1 pkt 1 k.p. nie ma zastosowania, bowiem bieg przedawnienia ulega przerwaniu w granicach żądania będącego przedmiotem procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja pozwanej zasługuje na uwzględnienie za wyjątkiem rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.

Inicjując rozważania prawne, należy wskazać, że Sąd Okręgowy z urzędu bada, czy w sprawie nie doszło do naruszenia przepisów prawa, skutkującego nieważnością postępowania.

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 15zsz² ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1842), jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, **sąd** może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

Należy przypomnieć, że sąd zajmuje stanowisko w formie wyroku lub postanowienia (art. 354 k.p.c.); natomiast przewodniczący wydaje zarządzenie (art. 362 k.p.c.).

Wyżej przytoczona norma prawna art. 15 zsz² wskazuje, że to sąd, a nie przewodniczący zamyka rozprawę po uprzednim odebraniu od stron postępowania stanowisk na piśmie. Należy przyjąć, że Sąd Rejonowy winien był wydać postanowienie, w którym zobowiązuje strony do zajęcia stanowiska w sprawie w oznaczonym terminie; po upływie określonego terminu Sąd Rejonowy winien był postanowieniem zamknąć rozprawę, a następnie wydać wyrok na posiedzeniu niejawnym.

Mimo uchybienia procesowego, nie doszło do nieważności postępowania (art. 379 k.p.c.).

Stanowisko pozwanej zaprezentowane w apelacji należy uznać za trafne i mające oparcie w judykaturze.

Sąd Rejonowy błędnie odczytał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 roku, w sprawie III PK 96/15 oraz wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 7 marca 2019 roku, w sprawie VIII Pa 163/18.

Sąd Najwyższy w/w wyroku stanął na stanowisku, że wnosząc pozew o zapłatę wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, powód jednoznacznie wyraża wolę uzyskania przysługujących mu z tego tytułu należności w pełnej wysokości, to **kwotowe** rozszerzenie w toku procesu roszczeń w zakresie przedmiotowych świadczeń nie stanowi zgłoszenia nowego żądania opartego na innej podstawie faktycznej lub wykraczającego poza podstawę wskazaną w pozwie, lecz jest doprecyzowaniem żądania pozwu, którego rozmiary nie były możliwe do określenia w chwili wytoczenia powództwa. W tej sytuacji wniesienie pozwu przerywa bieg przedawnienia roszczenia także dla kwoty, o jaką powód podwyższył swoje roszczenie w toku procesu (art. 295 § 1 w związku z art. 291 § 1 k.p.).

W/w wyroki Sądu Najwyższego i Sądu Okręgowego dotyczą sytuacji, w której powód składa roszczenie o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych za dany okres. Powód określa daną wartość przedmiotu sporu, bowiem nie ma możliwości dokładnego wyliczenia dochodzonego roszczenia. Na skutek opinii biegłego powód ma możliwość rozszerzenia kwotowo powództwa, ale w granicach czasowych przyjętych w pozwie. W niniejszej sprawie powód pierwotnie dochodził wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za okres od dnia 1 stycznia 2014 roku do dnia 31 lipca 2014 roku, i tylko w tych granicach czasowych dopuszczalne było rozszerzenie powództwa bez narażenia się na skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia. Uwadze Sądu Rejonowego umknęło, że powód (na skutek błędnie sformułowanej tezy dowodowej przez Sąd Rejonowy w zakresie okresu dochodzonego roszczenia) rozszerzył powództwo o okres nie objęty pozvem.

Reasumując, pozew o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych przerywa bieg przedawnienia także dla kwoty, o jaką pracownik podwyższył swe żądania w trakcie procesu wskutek ustaleń sądu dotyczących wysokości

wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Natomiast pozew o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych nie przerywa biegu przedawnienia za okresy nie objęte pozewem.

Pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia na mocy art. 291 § 1 k.p.

Mając na uwadze powyższe, należało na mocy art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnić apelację pozwanej i zmienić zaskarżony wyrok. W zakresie rozszerzonego powództwa o okres od dnia 1 października 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku należało oddalić powództwo; w zakresie kosztów zastępstwa procesowego należało obniżyć należność z kwoty 1 350 zł do kwoty 621 zł (powód wygrał postępowanie w 73% = 3 740,34 zł : 5 112,87 zł; koszty stron wyniosły 2 700 zł; zatem pozwana winna ponieść koszty w wysokości 1 971 zł; ale skoro poniosła już 1 350 zł, to winna zapłacić powodowi 621 zł = 1 971 zł – 1 350 zł); w zakresie opłaty sądowej należało należność obniżyć do kwoty 1 061 zł. W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego należało apelację oddalić po myśli art. 385 k.p.c. Do obliczenia kosztów zastępstwa procesowego pozwana przyjęła w.p.s. rozszerzonego powództwa a winna była przyjąć pierwotną w.p.s.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. oraz § 2 pkt 3, § 9 ust. 1 pkt 2, § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1800). Na orzeczoną kwotę 606,25 zł składają się: 100 zł opłata za sporządzenie uzasadnienia, zawierająca opłatę od apelacji; 506,25 zł (w.p.z. 1 724 zł; 900 zł x 75% x 75%, bowiem apelację sporządził adwokat, który nie reprezentował pozwanej przez Sądem Rejonowym).

(-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek (-) sędzia Grzegorz Tyrka (-) sędzia Anna Capik-Pater